

JANUSZ CZAPLIŃSKI

ur. 1935; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	aresztowanie matki, UB, Urząd Bezpieczeństwa, radio, więzienie na Zamku

Aresztowanie matki przez UB

Nie przypominam sobie jaka to była okoliczność, w każdym bądź razie i jeden pułkownik, ten lekarz, i drugi pułkownik, ten właśnie Butow, siedzieli przy stole. Byli na pewno jeszcze doktorostwo Szolcowie, bo to bardzo z nami zaprzyjaźnieni przedwojenni legionści. Ciekawa postać, legionista lekarz, chirurg. Jego żona, pielęgniarka. Poznali się w czasie bitwy. On jako lekarz ratując życie widzi doskonale dostarczanych, fachowo obandażowanych [rannych]. Pyta się: „Kto to tak robi?”, „A mamy taką pielęgniarkę, taka jest sanitariuszka.” I oni się przez to poznali. Zainteresował się i małżeństwo. No taka wstawka. Parę osób jest i jest ten właśnie jeden pułkownik, drugi. Pukanie energiczne do drzwi. Wchodzi UB. Wchodzą, ła, ła, ła, uh, tutaj stają. Tu już pepesze, cholera jasna. Przez okno ktoś się wychyla, widzę motocykl stoi. Stoi cholera i citroen. Kurczę pieczone, po matkę przyjechali. Aresztować. Wchodzą do pokoju. Ci ruscy wstają. „Szto takoj?” A tu jakiś enkawudzista też był z nimi. W zielonej czapce. „Spakojna, spakojna”. Ten wchodzi, drzwi otwiera, włazi, spod łóżka wyciąga radio i wychodzą, i matka z nimi. Ci pułkownicy próbują coś powiedzieć. „Spakojna, spakojna”. Oni tacy pułkownicy, ci NKWD i UB. Nic. Wyszli. Radio pod pachę jeden z nich wziął i poszli. W samochód i pojechali. Matka dostaje sześć lat więzienia za posiadanie radia. Proszę sobie wyobrazić. No czy ja mogę inne słowo użyć tutaj? W czterdziestym czwartym roku co to przyszło do nas? I wojna jeszcze trwa przecież, jeszcze powstanie warszawskie, to jest sierpień czterdziestego czwartego roku. Co się dowiadujemy, no, radio, matka skazana, siedzi w więzieniu. Ojca nie ma, matki nie ma. O, można sobie wyobrazić. Żeby nie ci ruscy to byśmy z głodu pomarli, naprawdę. To muszę przyznać, zdecydowanie. Było tak, że ten Butow załatwił widzenie. Chodziliśmy na zamek i z mamą, no. Siedzi, siedzi, radio. Sprawa tam ma być. Jest rozprawa. Sądzą matkę. Dostaje sześć lat więzienia. Nieźle. Za posiadanie radia. W cudzym słowie, w wolnej Polsce. Wolność.

Data i miejsce nagrania	2012-03-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Anna Stelmach, Katarzyna Dubiel
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"